

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puzkarski

SSN Dorota Rysińska (sprawozdawca)

w sprawie z zażalenia **P. G.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 31 lipca 2012 r. o odmowie wszczęcia śledztwa

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 marca 2013 r.

wniosku Sądu Rejonowego w R. z dnia 30 stycznia 2013 r. o przekazanie sprawy II Kp .../12 do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Wskazany na wstępie postanowieniem prokurator odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie z doniesienia P. G., dotyczącego zachowań polegających na:

- niedopełnieniu obowiązków i przekroczeniu uprawnień przez wymienionych z nazwiska sędziów Sądów Rejonowego i Okręgowego w R. oraz Sądu Apelacyjnego, w trakcie postępowań cywilnych prowadzonych z udziałem pokrzywdzonego – wobec braku w ich zachowaniach znamion czynu zabronionego określonego w art. 231 § 1 k.k., a w jednym wypadku z powodu przedawnienia karalności czynu;
- składania fałszywych zeznań przez uczestników tychże postępowań cywilnych, a także w postępowaniu o wykroczenie oraz w postępowaniu karnym – wobec stwierdzenia przesłanki *rei iudicatae*;

- usiłowania doprowadzenia P. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przy pomocy wniosku o wszczęcie egzekucji komorniczej o zapłatę kosztów procesu cywilnego – wobec niestwierdzenia znamion czynu określonego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zachowaniu radcy prawnego.

P. G. wniósł na to postanowienie zażalenie, domagając się jednocześnie – w złożonym uzupełnieniu zażalenia, jak również na posiedzeniu – jego przekazania do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

W tym stanie sprawy Sąd Rejonowy wystąpił z inicjatywą określoną w art. 37 k.p.k., podnosząc, że P. G. w swych pismach procesowych eksponuje poczucie pokrzywdzenia w związku z zapadającymi, w licznych postępowaniach, niekorzystnymi dlań rozstrzygnięciami i uważa, iż sędziowie i prokuratorzy podejmują decyzje nieobiektywne i naruszające prawo. Choć zatem instytucja opisana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, to właściwe jest – zdaniem wnioskującego Sądu – przekazanie zażalenia do rozpoznania innemu sądowi, gdyż eliminowałoby to zarzuty dotyczące stronniczości sędziów Sądu Rejonowego w R.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Opisana inicjatywa co do skorzystania z właściwości delegacyjnej, o której mowa w art. 37 k.p.k., okazała się niezasadna. W swym wystąpieniu Sąd Rejonowy wprawdzie trafnie zauważył, że opisana w art. 37 k.p.k. instytucja ma charakter wyjątkowy, a przesłanki leżące u podstaw oceny zagrożenia dobra wymiaru sprawiedliwości – przemawiające za odstępniem od zasadniczej właściwości miejscowej – muszą mieć jednoznaczną wymowę, jednak z tych celnych założeń nie wyciąga prawidłowych wniosków w przedstawionych realiach sprawy.

Poza sporem pozostaje, że w pojęciu dobra wymiaru sprawiedliwości, przemawiającego za odstępniem od zasadniczej właściwości do rozpoznania sprawy, mieści się eliminowanie sytuacji, w których w przeświadczeniu społecznym mogłoby dojść do przekonania, nawet mylnego, że w sądzie właściwym nie ma warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy lub w których istnieje niebezpieczeństwo ograniczenia swobody orzekania sędziowskiego. W kategorii tej nie mieszczą się zatem sytuacje, w których opisywane przeświadczenie nie rodzi się – bo nie ma ku temu żadnych podstaw – w publicznym osądzie, a jedynie u samego uczestnika postępowania, którego subiektywna opinia powodowana jest niekorzystnymi dla niego rozstrzygnięciami. Celem stosowania omawianej instytucji nie jest też – jak ujęto w wystąpieniu Sądu – eliminowanie zarzutów dotyczących

stronniczości sędziów sądu właściwego, kierowanych przez owego uczestnika postępowania.

Nie ma podstaw do uznania, by sam fakt wykonywania obowiązków zawodowych przez sędziów, prokuratorów, radców prawnych na terenie właściwości występującego Sądu miał sprzeciwiać się, ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, dokonaniu oceny prawidłowości decyzji prokuratora w przedmiocie przesłanek odmowy wszczęcia śledztwa, wyszczególnionych na wstępie. Należy podkreślić, że przedmiotem tej oceny – poza kwestiami związanymi z badaniem przedawnienia karalności niektórych czynów oraz rzeczy osądzonej – jest w istocie zasadność stanowiska co do braku znamion przestępstwa w czynnościach orzeczniczych sędziów oraz w wykonywaniu obowiązków radcy prawnego, nie zaś sama trafność przytaczanych orzeczeń sądowych lub złożonego wniosku. Brak bezpośredniego związku tego faktu z przedmiotem rozstrzygnięcia jest ewidentny, a wobec tego jest oczywiste, że w opinii publicznej nie może zrodzić się jakakolwiek obiektywna wątpliwość co do możliwości bezstronnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. Przyjęcie poglądu przeciwnego prowadziłoby w licznych wypadkach do stanu, w którym o właściwości sądu nie decydowałyby kryteria ustawowe, lecz wola strony postępowania, deklarowana w formie ocen i poglądów prezentowanych w pismach procesowych lub w jakiegokolwiek innej postaci.

Stwierdzić zatem należy, iż w sprawie nie występują realne, dające się racjonalnie – w myśl obiektywnych kryteriów – ocenić przesłanki, które przemawiałyby za przekazaniem zażalenia do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu i dlatego Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.